***Kontakt dla prasy:***

*Magdalena Katolik*

*Tel.:+ 48 793 265 710*

*E-mail:* *magdalena.katolik@capgemini.com*

***Kontakt dla prasy:***

*Paweł Luty*

*Tel.:+ 48 510 382 420*

*E-mail:* *pawel.luty@linkleaders.pl*

**Miasta coraz bardziej inteligentne – chce w nich mieszkać 60 proc. obywateli**

**Aż co trzeci mieszkaniec miasta chce zmienić swoje miejsce zamieszkania z powodu wyzwań, które stawia przed nim przestrzeń miejska. Odpowiedzią na wiele z tych problemów są inteligentne rozwiązania, które coraz chętniej wdrażają lokalne władze na całym świecie. Jak wynika z raportu** [**Street Smart. Putting the citizen at the center of smart city initiatives**](https://www.capgemini.com/research/street-smart/) **73 proc. osób, które skorzystało z rozwiązań smart city jest bardziej zadowolonych z jakości życia pod względem czynników zdrowotnych, jak np. jakość powietrza.**

124 mld USD w 2020 r. zostanie wydanych na inicjatywy inteligentnych miast - według [Worldwide Smart Cities](https://www.idc.com/getdoc.jsp?containerId=IDC_P37477). Taki wynik stanowi prawie 19 proc. wzrost w stosunku do minionego roku. IDC szacuje, że globalne wydatki na rozwiązania smart city wyniosą 189,5 mld USD w 2023 roku. Kwoty te pokrywają się z trendem postępującej urbanizacji. Obecnie szacuje się, że ok. 55 proc. ludzi na świecie zamieszkuje miasta, a w ciągu najbliższych [30 lat zgodnie z trendem aż 2/3 osób](https://www.cnbc.com/2018/05/17/two-thirds-of-global-population-will-live-in-cities-by-2050-un-says.html) będzie mieszkańcami aglomeracji miejskiej. Do 2030 r. najprawdopodobniej będziemy mieć na świecie aż 43 megamiasta, których liczba mieszkańców przekroczy 10 mln.

**Czego brakuje mieszczuchom?**

Zgodnie z badaniami przeprowadzonymi przez Capgemini aż 35 proc. mieszkańców miast jest niezadowolonych z braku życia społecznego i kulturalnego. Brak poczucia przynależności do miasta, duża anonimowość, poczucie osamotnienia lub zagubienia często towarzyszy mieszkańcom zwłaszcza większych aglomeracji.

41 proc. obywateli miejskich wskazuje też na ograniczone możliwości zawodowe i gospodarcze. Zaś dla ponad połowy dużym problemem jest zbyt wysoki koszt życia w mieście. Wydaje się, że zmiana miejsca zamieszkania stawia przed nimi nowe możliwości zawodowe i obniży koszty życia.

Natomiast prawie połowa, bo 45 proc. osób zamieszkujących miasta narzeka na złą infrastrukturę transportową. 38 proc. twierdzi, że za dużo czasu zajmuje dojazd do miejsca pracy. Tutaj rozwiązaniem może być mniejsza powierzchnia miasta lub dogodniejsza infrastruktura.

Dużym problemem są także zanieczyszczenia. Na problem ten wskazuje 42 proc. badanych. Co także istotne 36 proc. mieszkańców miast zwraca uwagę na fakt nie podejmowania inicjatyw na rzecz zrównoważonego rozwoju przez włodarzy miejscowości, w której żyją.

Co również jest sporym problemem dla społeczeństwa miejskiego to poziom bezpieczeństwa. 40 proc. badanych nie czuje się bezpiecznie w mieście, co sprawia, że zastanawiają się nad przeprowadzką.

**Energia, transport w duchu zrównoważonego rozwoju**

Większość miast powstało w okresie rewolucji przemysłowej, kiedy to stawiano na inne aspekty życia. Współcześnie większość tych aglomeracji nie spełnia oczekiwań stawianych przez cyfrowe społeczeństwo. [Z raportu Capgemini](https://www.capgemini.com/research/street-smart/) wynika, że mieszkańcy miast chcą mieszkać w smart city, wierząc, że zapewni ono większy komfort życia – nie ograniczając się jedynie do podstawowych potrzeb infrastrukturalnych. Tym samym – aż 54 proc. obywateli twierdzi, że firmy technologiczne byłyby w stanie lepiej świadczyć usługi miejskie, niż obecne władze. Ludzie uważają też, że inteligentne rozwiązania przyczynią się do większego zrównoważenia rozwoju miast (58 proc.), polepszeniu ulegnie jakość usług miejskich (57 proc.) oraz jakość życia (54 proc.).

Władze miejskie koncentrują się przede wszystkim na kwestiach energetycznych. Zarówno pod względem ilości wyprodukowanej energii, jak i jej pochodzenia. Dużym problemem, z którym boryka się cały świat jest kwestia dużej emisji CO2, a także dynamiczne wykorzystywanie nieodnawialnych surowców energetycznych. Smart city koncentrują się na wytwarzaniu niezbędnej ilości energii w sposób zrównoważony.

Kwestie transportu plasują się wysoko na liście miejskich priorytetów. Wielkomiejskie aglomeracje wdrażają liczne rozwiązania, mające na celu zoptymalizowanie czasu podróży, jakości i wygody.

Aby skrócić czas podróży samochodem, miasta wdrażają m.in. inteligentne systemy sygnalizacji świetlnej. Przewidując natężenie ruchu następuje koordynacja świateł w taki sposób, by zniwelować możliwość pojawienia się korków. Dzięki temu czas podróży może skrócić się nawet o ¼.

System pierwszeństwa dla autobusów i rowerzystów wdrożyła np. Kopenhaga. Czas przejazdu komunikacji miejskiej zmniejszył się dzięki temu o 20 proc. Także w Kopenhadze, by ułatwić funkcjonowanie podróżującym na rowerach zbudowano szereg chronionych ścieżek rowerowych. Co istotne duńska stolica jest także doskonałym przykładem, miasta mocno skoncentrowanego na neutralności klimatycznej. Według założeń do 2025 r. ma być ona pierwszym zeroemisyjnym miastem na świecie. Jednym z głównych elementów, który pomaga osiągnąć ten cel jest fakt, że aż 62 proc. obywateli dojeżdża do pracy rowerem.

Helsinki opracowały doskonały sposób ograniczający emisję spalin. Dzięki aplikacji mobilnej WHIM dostępne są informacje o wszystkich środkach transportu publicznego, współdzieleniu rowerów, czy też carsharingu na terenie miasta.

**Inteligentne miasta w dobie koronawirusa**

Smart city to coś więcej, niż infrastruktura drogowa, czy prąd. Inteligentne miasta mocno koncentrują się na podniesieniu jakości życia obywateli także na innych płaszczyznach. Liczne ekrany interaktywne przekazujące informacje lub edukację coraz częściej widoczne są w przestrzeniach publicznych. Dużym udogodnieniem i stwarzaniem nowej przestrzeni dla smart funkcjonalności jest także wprowadzanie sieci 5G.

Rozwiązania technologiczne umożliwiły miastom podjęcie wielu wyzwań, które zrodziły się w czasie trwania pandemii, gdy większość obywateli była objęta lockdownem. Aplikacje mobilne łączące obywateli lub zapewniający szybką wymianę informacji okazały się niezwykle pomocne np. w kontakcie z placówkami medycznymi lub w monitoringu stanu zdrowia przewlekle chorych pacjentów. Znalazły się także miejsca, w których wdrożono specjalistyczny monitoring, którego zadaniem była weryfikacja zagęszczenia ludności na określonym terenie. Rozwiązania typu samoobsługowe kasy, czy też skanery termiczne mierzące temperaturę także znacznie poprawiły bezpieczeństwo funkcjonowania w czasie pandemii.

**Bariery wejścia**

Mimo licznych korzyści, które wynikają z wdrożenia rozwiązań w duchu smart, to wciąż wiele miast nie może sobie pozwolić na takie inwestycje. Nie tylko względy finansowe mają tutaj znaczenie. Badania pokazały, że aż 68 proc. miast wykazuje brak wiedzy technologicznej do budowania platform cyfrowych. Także świadomość technologiczna urzędników nie jest na tak zaawansowanym poziomie, by móc inicjować i implementować nowoczesne rozwiązania.

Dużym wyzwaniem są kwestie danych. Bogate, pełne dane wraz z zaawansowaną analityką mogą pozwolić miastom na wykorzystanie potencjału, który niesie ze sobą technologia, jednak budzi to duże obawy społeczne o prywatność (63 proc.). 43 proc. urzędników wskazuje także na potężne luki infrastruktury IT w zarządzaniu danymi przez miasto i w 39 proc. brak funduszy na takie inwestycje.

**Smart przestrzeń dla kogo?**

Zgodnie z raportem aż 73 proc. mieszkańców inteligentnych miast twierdzi, że jest szczęśliwsza – zwłaszcza pod względem czynników zdrowotnych, takich jak np. czyste powietrze. Badanie pokazuje także, że 1 na 3 mieszkańców jest w stanie zapłacić więcej za korzystanie z inicjatyw smart city.

Inteligentne rozwiązania urbanistyczne i architektoniczne stają się trendem. Badanie przeprowadzone przez Capgemini wskazuje, że aż 60 proc. mieszkańców miast chciałoby mieszkać w smart city. Głównie millenialsi wykazywali dużą chęć na funkcjonowanie w takiej przestrzeni (64 proc.), a także osoby, które zarabiają ponad 80 000 USD. 56 proc. chętnych do zamieszkania w inteligentnym mieście to osoby zarabiające poniżej 20 000 USD.

Więcej informacji na temat smart city można przeczytać w raporcie wydanych przez Capgemini [Street Smart. Putting the citizen at the center of smart city initiatives.](https://www.capgemini.com/wp-content/uploads/2020/07/Street_Smart_28-07-2020_SS.pdf)

**O Capgemini**

Capgemini to światowy lider w dziedzinie doradztwa, usług technologicznych i transformacji cyfrowej. Celem grupy jest wprowadzanie czołowych i innowacyjnych rozwiązań oraz udostępnienie klientom całej gamy możliwości cyfrowego świata, w oparciu o 50-letnią tradycję i szeroką wiedzę branżową. Firma kieruje się przekonaniem, że wartość biznesowa technologii pochodzi od ludzi i powinna im służyć. Capgemini jest wielokulturową organizacją, liczącą ponad 270 000 pracowników, zatrudnionych w 50 krajach. Grupa odnotowała światowy przychód na poziomie 17 mld EUR (2019). W Polsce Capgemini działa od 1996 roku i jest największym zagranicznym inwestorem z sektora nowoczesnych usług biznesowych w naszym kraju. Centra biznesowe są zlokalizowane w Warszawie, Krakowie, Katowicach, Wrocławiu, Poznaniu, Opolu, oraz w Lublinie.

Zapraszamy na stronę[www.capgemini.com](http://www.capgemini.com/pl-pl). *People matter, results count.*